

Nika Mickiewicz

Nika Mickiewicz – dziewczyna nieduża,  
stare martensy, jeansowa bluza.  
Ma zielone oczy i rude loki,  
poznaje gimnazjalnego życia uroki.

Wszystko na lekcjach sumiennie notuje,  
zawsze się do nich przygotowuje,  
uczy się pilnie, nie uznaje ściągania,  
pracuje wytrwale, bez oszukiwania.

Jest rozsądna, samodzielna i zaradna,  
zdana tylko na siebie, ale nie bezradna.  
Po śmierci taty mieszka w domu sama,  
bo wcześniej umarła jej mama.

Nika to przyjaciel wspaniały,  
powiernik tajemnic doskonały.  
Danego słowa zawsze dotrzymuje,  
nigdy nikogo nie oszukuje.

Intuicyjnie wykrywa przejście w murze,  
nocuje w grocie niedźwiedzia na górze,  
potrafi poruszać przedmiotami bez ich dotykania,  
pochodzi z rodziny czarownic od dziejów zarania.

# Andżelika Klimowicz

## „Niezwykła Nika Mickiewicz”

Bohaterka książki „Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi” to wspaniała dziewczyna Trzynastoletnia gimnazjalistka, która do szkoły chodziła

Ogromne przeżycie ją w dzieciństwie spotkało  
Strata rodziców, bezradność, sama dorastała

Mieszkała w starej kamienicy i niewiele miała  
Z renty rodziców jedynie się utrzymywała

Radziła sobie dobrze, zdana na siebie była  
I z wielkim szacunkiem do ludzi podchodziła

Piękna, oryginalna z rudymi włosami  
Szczupła i zadbana z ulubionymi martensami

Była odważna, prawdomówna, niezwykle zaradna  
Lojalna, pomysłowa i bardzo dokładna

Ambitna, skrupulatna, niezwykle uczciwa  
Oddana, dzielna, pomocna i bardzo wrażliwa

Jej moc, telepatia, ogromne przeczucia  
Umiejętnie potrafiła wszystkim poruszać

Trójka bohaterów, wspaniale się dogaduje  
I mnóstwo wspólnych przygód ze sobą znajduje

Kiedy razem się poznają i wzajemnie wspierają  
Jak przystało na prawdziwych przyjaciół na sobie polegają

Przygody, które Nika miała, niezwykle ją kształtują  
I bardzo różne emocje w niej wywołują

Poruszała robota, wjechała pod górkę, oswoiła niedźwiedzia  
Zdolności, które miała, byłyby wyzwaniem dla każdego

Bohaterka niezwykła, ogromnie mi zaimponowała  
I jej historię z wielką przyjemnością poznawałam



Julia Tołkin

## **Nika Mickiewicz**

Jest taka dziewczynka,  
co ojca śmierć ukryła.  
By się nikt nie dowiedział,  
całe swe życie w tajemnicę zamieniła.  
Rentę po tacie pobierała,  
i urzędników się obawiała.  
Sama w starej kamienicy mieszkała,  
która na Warszawskiej Pradze stała.

Włosy rude jak jesień,  
falowane w swym bezkresie.  
Zielenią wypełnione oczy,  
których nikt nie przeoczy,  
radośnie się mienia, bo wszyscy je cenią.  
Zadarty do góry nosek,  
co zahaczał o niejeden włoszek.  
Na nim niesforne piegi co wyglądają jak lebiegi.

Drobną i szczupłą sylwetkę miała,  
schludnie i czysto wyglądała.  
Na głowie piękną spinkę przypinała,  
dżinsową kurtkę i mini spódniczkę chętnie wkładała.  
Na nogach czarne martensy,  
co dopełniały jej wszystkie precedensy.  
Nim Mikołaja poznała, skromie się ubierała,  
w prezencie piękna kurtkę dostała, co jej się podobała.

Odważna jak lew,  
mądra jak sowa .  
Nie bała się wyzwiań,  
bo była na nie gotowa.  
Trzydzieści lat miała ,  
a o życiu dużo wiedziała.  
Zdolności telekinetyczne posiadała,  
i umiejętnie wszystko przewidywała.

Dwójkę przyjaciół poznała,  
z którymi się świetnie dogadywała.  
Swoją kwaterę na strychu wybrali,  
gdzie się wspólnie spotykali.  
Razem zagadkę rozwiązali,  
przez co doświadczeń wielu doznali.  
Net i Felix, bo tak się nazywali,  
rodziną dla niej zostali.

## To nie jest Mickiewicz

*autor: Justyna Malwina Moroz*

Gimnazjum trzynaste, praska kamienica.  
Niesforne loki i zadarty nos.  
Jeansowa kurtka, krótko spódnica,  
Martensy – to cały Niki sztos.

Z zielonym oczkiem we włosach spinka.  
Para-zdolności po prababce.  
Nad wyraz bystra z niej dziewczynka,  
Zimą nie zawsze chodzi w czapce.

Z kumplami dzikie ma przygody,  
Swe tajemnice pilnie strzeże.  
Uwielbia malinowe lody  
I zapomina o fryzjerze.

Lubi historię i język polski.  
Na komputerach nie zna się wcale!  
Uwielbia czytać – poltyka książki!  
I z przyjaciółmi czas spędza stale.

## STAŚ TARKOWSKI

Przedstawić dziś pragnę nie lada bohatera ,  
który zawsze pomocą swych bliskich wspiera .  
Staś Tarkowski - bo o nim mowa  
Za każdym razem dotrzymuje danego słowa.  
Od dnia narodzin nie miał biedak mamy ,  
ale przez tatę był bardzo kochany.  
Inżynier Tarkowski z miłością chował syna ,  
który wyrósł na przystojnego, silnego blondyna.  
Chłopak, choć zaledwie czternaście miał lat  
został zmuszony przemierzać daleki świat.  
Pod swoją opieką małą Nel miał ,  
o którą jak o młodszą siostrę dbał.  
Dzielny, honorowy, dobrze zbudowany  
swojej Ojczyźnie i Bogu bardzo był oddany.  
Zasłużył na miano bohatera,  
bo dzielnie ataki lwa odpierał.  
Na Czarnym Łądzie podstępem zgładził porywaczy ,  
miał wyrzuty sumienia , lecz wierzył , że Bóg mu wybaczy.  
W wielkim baobabie schronienie zbudował  
Gdzie z towarzyszami w czasie burz nocował.  
Z rąk okrutnej śmierci wyrwał Nel – drogą mu dziecinę ,  
Zdobywając z narażeniem życia leczniczą chininę .  
I choć w chwili porwania był zarozumiały ,  
Podczas niebezpiecznej podróży okazał się dojrzały.  
Za swoje poświęcenie otrzymał najlepszą zapłatę -  
po wielu miesiącach spotkał w końcu tatę.  
A po dziesięciu latach od tamtych wydarzeń  
poślubił Nel, odwiedził Afrykę – spełniając mnóstwo marzeń .

Razem z tym bohaterem i ja nieznaną łódź zwiedziłem .  
Nieraz się cieszyłam , nieraz się martwiłem .  
Poczucie humoru, przyjaźń Stasia i Kalego ,  
Egzotyczne miejsca islamskie zwyczaje do tego -  
Znam to wszystko na pamięć , nie wychodząc z domu ,  
Bo w dobie Covidu ruszać się można mało komu.  
Więc wyobraźnię zaprzęgam do pracy i otwieram księgę ,  
By z bohaterami „ W pustyni i w puszczy” odbywać podróże nietęgę .  
I na koniec zwierzę się ze swego pragnienia :  
Chciałbym Stasia Tarkowskiego mieć za przyjaciela !  
On by mi dopomógł w każdej potrzebie ,  
Warto takie osoby mieć zawsze blisko siebie.

**Zofia Rogowska**  
**Kim jest ta dziewczyna?**

Kim jest ta dziewczyna  
z burzą rudych loków na głowie?  
Ładna, drobna i szczupła.  
Kto mi na to odpowie?

Pierwszoklasistka z gimnazjum,  
trzyście wiosen już liczy.  
Mieszka samotnie w Warszawie,  
w starej, skromnej kamienicy.

Przyjaźń z Felixem i Netem  
na pierwszym miejscu stawiała.  
Choć bardzo im ufała,  
w sercu prawdę skrywała.

Sierotka z wyobraźnią,  
schludnie, gustownie ubrana.  
Prawda o jej rodzicach  
tajemnicą była owiana.

Zawsze odważna i dzielna,  
zaradna, rozsądna, życzliwa.  
Wobec przyjaciół lojalna,  
pomocna i bardzo troskliwa.

Dziewczyna z intuicją,  
mająca talenty liczne.  
Potrafi wykorzystać  
zdolności telekinetyczne.

Kim jest ta ruda postać?  
Co gdzieś w oddali znika,  
Spieszy do superpaczki .  
To dobra kumpelka - Nika!

## Któż to taki?

Zielone oczy wskazują na spryt,  
Rozzochrane, rude loki to nic innego jak wolność.  
Czy wiecie kto to może być?  
Ma jedną wyjątkową zdolność.

Telekinezą umie się posługiwać,  
Przyjaciół dobrych też ma.  
Zawsze razem próbują pomagać:  
Dla rodziny, świata i nam.

Czyta książki, uczy się dobrze –  
Dobry przykład dla nas daje.  
Ubiera się niezbyt modnie,  
Aby było jej tylko wygodnie.

Myślę, że już wiecie o kogo mi chodzi:  
Odpowiedzialna dziewczyna,  
Co przygód się nie boi.

Jest to Nika Mickiewicz –  
Bohaterka popularnej książki.  
Zachęcam Was do jej przeczytania,  
A ile jest w niej przygód,  
To jest nie do opisania.



## ***O Stasiu Tarkowskim***

O Stasiu Tarkowskim, dziecku pustyni,  
co z kaźni wędrówek wartość uczyni,  
poświęca się towarzyszów osłonie,  
zatroskanej Nel i obie poda dłonie.

O Stasiu Tarkowskim, jego zasługach,  
jak pamiętanie o narodowych dumach,  
i ostateczne zgładzenie oprawców,  
czy puszczanie nadziei latawców.

O Stasiu Tarkowskim, jego talentach,  
jak mówienie w obcych akcentach,  
pojęcie o otaczającej go przyrodzie,  
wytrwanie w głuszy niby ogrodzie.

O Stasiu Tarkowskim, jego druhach,  
innojęzycznych wiernych zuchach,  
niczym Kali czy Mea zaprzyjaźnieni,  
od chwil żalu wręcz nierozłączeni.

O Stasiu Tarkowskim, jego osobie,  
która nie odda kompana chorobie,  
pokona trudności z charakterem,  
czy takim właśnie jest bohaterem?

Waleczne serce

Za naszą Ojczyznę

Swe życie oddałeś

Za pokój, za wolność

Nigdy się nie bałeś

Byłeś świetnym uczniem,

Lubiącym wyzwania.

Oddanym harcerzem,

Mistrzem planowania.

W małym sabotażu

Brałeś czynny udział.

Dzielnie stawiałeś opór,

By wróg o tym wiedział

Sposób na życie

miałeś bardzo prosty

Przyjaźń, braterstwo,

wyzwolenie Polski

Pewnej cichej nocy

Stukanie do drzwi

Przyszli gestapowcy

Byli bardzo źli

Gdy przesłuchiwali

Byli bezlitośni.

Bili, kopali

I łamali kości .

Byłeś taki dzielny.

Nie dałeś się złamać

Przyjaciołom wierny

Nie chciałeś zeznawać.

Zabrali ci słońce

Odebrali godność

Chcieli, byś poczuł

Że obca jest Ci wolność

Ty wierzyłeś do końca

W swoim sercu skrycie,

Że wolności nie odbiorą –

- mogą tylko życie

Niestety wskutek

rozległych obrażeń

Odszedłeś wśród przyjaciół

z głową pełną marzeń

Cześć i chwała bohaterom

Pełną piersią krzyczę

Dziękuję Rudy...

Za Twego serca bicie

**„ O Marku Winicjuszu....”**

Marku Winicjuszu, twoja zbroja, godna legionisty,  
Lśni blaskiem zwycięstwa,  
Gdy z łatwością zdobywasz uznania, zaszczyty,  
A nawet Nerona spojrzenia ukryte.

W porywczym działaniu, nie możesz zrozumieć  
Tych, co miłość serca, w znaku ryby kreślą,  
I w milczeniu, na klęczkach, ku niebu ją niosą,  
Jak przed ołtarz z kadzidłem i poranną rosą.

Marku, pokochałeś jedną chrześcijankę,  
Innych wyznawców jeszcze nie poznałeś.,  
Gdy przemowa Piotra, już miała moc sprawczą,  
Uciekłeś czym prędzej na stawach Agryppy.

Dla Ligii odkryłeś nowe tajemnice,  
Choć wszystko bolało, miłość była blisko,  
Rzym wokoło płonął, lwy paszcze rozwarły  
A kochać dopiero nauczył cię Chrystus.

Święty Piotr pobłogosławił, twoje serce nowe,  
Święty Paweł nauczył, że śmierć nie jest końcem,  
Tylko przejściem do większej radości, po życie,  
Swą przemianą dotknąłeś Krzyża tajemnicy.